Nr. 137. w Wtorek dnia 15. Czerwca 1858.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ½ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się drugim kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi 1 Tal. 20 Sgr., dla zamiejscowych 2 Tal. — Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie z wyjątkiem niedzieli wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całéj Monarchii.

Prenumerata exempl. na papierze kancellaryjnym wynosi 15 Sgr. ćwierćrocznie więcéj od powyższéj ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Dla wygody Szanownéj Publiczności tutejszéj będą także: Pan **G. Bielefeld,** kupiec w starym rynku pod Nr. 87., PP. **Krug i Fabricius,** kupcy przy Wrocławskiéj ulicy Nr. 11., Pan **Jakób Appel,** kupiec, przy ulicy Wilhelmowskiéj Nr. 9., Pan **M. Graetzer,** kupiec, na rogu Berlińskiéj i Młyńskiéj ulicy, kupiec Pan **Leitgeber** na Garbarach Nr. 16., Pan **C. Preiss** przy Sapieżyńskiém Nr. 1., Pan **Adolf Latz** przy placu Wilhelmowskim pod Nr. 10., Pan **Karol Borchardt,** kupiec, na rogu Fryderykowskiéj i Lipowéj ulicy Nr. 19., kupiec Pan **Marcus Wongrowitz** na Chwaliszewie w domu Engla, i P. **Pajewski** na Chwaliszewie pod Nr. 95. obok apteki, przyjmować prenumeratę na naszą gazetę i wydawać ją będą prenumeratorom wieczorem dnia poprzedzającego.

Mogą także miejscowi czytelnicy zapisywać się na Król. poczcie, ale według wyższego rozporządzenia w tym przypadku opłacać muszą cenę jak zamiejscowi to jest 2 Talary.

Ważniejsze telegraficzne wiadomości podaje Gazeta Wielkiego Xięstwa Poznańskiego o 12 godzin, a nieraz o dwie doby wcześniéj niż wszystkie do Poznania nadchodzące gazety.

Poznań, dnia 15. Czerwca 1858.

Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 14. Czerwca. — Parowiec »Niagara« przybił z Nowego Jorku z 113,390 dolarami gotowizną i wiadomościami z dnia 1. b. m. Według nich panowało jeszcze wzburzenie umysłów i dało powód do wniosków podanych w kongresie, ale poseł angielski Napier porozumiał się o stanie rzeczy z admirałem angielskim. Papiery się podniosły, pieniędzy obfitość, kurs na Londyn 109 do 109¾, pogoda wyśmienita, na bawełnę niemasz odbytu, pszenica trzyma się w cenie. Z Kalifornii nadchodzą pomyślne wiadomości. Zuloaga zamknął wszystkie porty meksykańskie handlowi.

Paryż, 14. Czerwca. — Dzisiejszy Monitor zamieszcza artykuł we względzie obnoszenia i sprzedawania pism i książek i przypomina, że minister spraw wewnętrznych zakazał obnoszenia i sprzedawania dzieł religijnych, które podżegają namiętności religijne. Potrzeba wstrzymywać obce towarzystwa, posiadające znaczne fundusze, od wysyłania swoich ajentów, którym polecają podniecać namiętności.

Poczdam, 14. Czerwca. — Najj. Państwo byli wczoraj przed południem na nabożeństwie w Friedenskirche, i potem przejechali się spacerem.

Berlin, 14. Czerwca. — Prezes ministerstwa baron Manteuffel wrócił tu wczoraj wieczorem z niższéj Luzacyi i udał się dziś w południe o godzinie 12. z referatami na zamek Babelsberg do J. kr. w. księcia pruskiego.

Najświeższe wiadomości. Gazeta wrocławska pisze: od niejakiego czasu lubią gazety austryackie rozprawiać o aliansie francuskorosyjskim w najokropniejszych kolorach. Być może, iż niektóre bojaźliwsze umysły w Niemczech temi opisami się trwożą, w politycznych atoli kołach przysłuchują się ze spokojnością tym gadaninom. Nie ulega jednak żadnemu powątpiewaniu, że po zawarciu pokoju paryskiego sprzymierza się zmieniły. Przyjaźń między Francyą i Anglią niknie, a można powiedzieć kona; serdeczność między Francyą i Austryą już dawno zstąpiła do grobu, gdy tymczasem we wszystkich sprawach Rosya podaje dłoń Francyi. Pod temi okolicznościami zapewne Orłow w Paryżu znalazł bardzo gościnne przyjęcie i miewał poufne rozmowy nietylko z ministrami francuskiemi, ale nawet z cesarzem. Trudno atoli przypuścić, ażeby zawarto sprzymierze zaczepne, jak to utrzymuje krzykliwa prasa. Być może, iż Francya podobnie jak Rosya pragnęłaby upokorzenia Anglii i skarcenia Austryi, ale niedostaje do tego sposobności. Rosya jeszcze wygaja swoje rany otrzymane podczas wojny wschodniéj, a Napoleon jest zbyt przezorny, aby na niepewność puścił zyskane szybko pomyślne dla siebie stanowisko. Dla tego alarmujące wołania Timesa mało znajdują wiary. Organ Palmerstoński z interesu maluje w czarnych barwach stosunki Anglii do Francyi, aby ostatnie chwile dawnego gabinetu tem świetniéj błyszczały. Jeżeli Francya swoje siły morskie uzupełnia i porty wojenne naprawia, to dzieje się z przekonania, iż Anglia tylko tych przyjaciół i przeciwników szanuje, którzy stanowczo występują i gotowi są zęby swe pokazać. Cesarz Napoleon ma dosyć we krwi swojéj pragnienia sławy i honoru, ale nie tyle, aby dla sławy i honoru wojnę prowadził. Dyplomaci bystrego pojęcia zaręczają, że on nie tyle pragnie powiększenia swojego państwa, jak umocnienia nowéj swéj dynastyi.

Pozostają jeszcze dwie sprawy ważne, których rostrzygnięcie zwraca na siebie uwagę Europy. Sprawa czarnogórska i sprawa o »Cagliarego«. Sprawa czarnogórska nie łatwo będzie załatwiona, ale jakikolwiek jéj będzie koniec, to pewna, że odbywać się ma w Konstantynopolu, bo Porta nie chciała przystać na Wiedeń twierdząc, że ujmowałoby to godności jéj, jako władzy mającéj zwierzchność nad Czarnogórą. Sprawa zaś o »Cagliarego« ubita. Rząd neapolitański widząc, że po ultimatum angielskiem mogłoby nadejść ultimatum sardyńskie, uprzedził takie upokorzenie i oddał »Cagliarego« większemu mocarstwu, nie chcąc się przed Włochami kompromitować.

Co się tyczy sporu między Ameryką i Anglią o przetrząsanie okrętów, dzienniki angielskie przemawiają w duchu pokoju. Szczególniejszą John Bull okazuje predilekcyą bratu swemu młodszemu Jonathanowi. Nie wątpimy przeto, że bracia owi lubiący wzajemny handel, podadzą sobie dłonie przyjazne, które wolą przeliczać miliony dolarów, aniżeli krew przelewać bratnią.

Rosya.

Petersburg, 1. Czerwca. — Na oryginale własną Jego C. Mości ręką napisano: ma być według tego w Petersburgu, d. 13. Kwietnia 1858 roku. Za zgodność: minister dworu cesarskiego (podpisano) hrabia Adlerberg. Przepisy co do wystąpień u dworu cesarskiego, przedstawień Ich C. M., zaprosin na bale i inne uroczystości dworskie, co do zebrania się w sali kawalergardów i starszeństwa urzędników dworskich.

I. O wystąpieniach. Wystąpienia u dworu cesarskiego dzielą się na wielkie i małe. Pierwsze bywają w wielkie święta kościelne i dnie galowe, jak niemniéj przy niektórych szczególnych zdarzeniach, do wielkiej cerkwi pałacu zimowego i do cerkwi innych pałaców, stósownie do tego gdzie jest rezydencya Ich C. M.; małe zaś wystąpienia mają miejsce w zwykłe dni świąteczne i niedzielne, do małej cerkwi pałacu zimowego, oraz do cerkwi innych pałaców. Wielkie lub małe wystąpienie wyznaczane bywa na skutek najwyższego Jego C. M. rozkazu, o czem dwór zawiadamia za pomocą okólników. Na wielkich wystąpieniach u dworu cesarskiego: a) Obowiązani są znajdować się: Wielka ochmistrzyni dworu; ochmistrzynie Ich C. M.; damy stanu; kammerfrejliny; ochmistrzynie dworów Ich C. Wysokości; frejliny*) Urzędnicy dworscy i osoby piastujące godności dworskie; sztab i oberoficerowie gwardyi, armii i floty. b) Mają prawo znajdowania się: urzędnicy cywilni pierwszych pięciu klas, a z liczby dam z miasta te, które z powodu stanowiska jakie zajmują, mogą upraszać o przedstawienie ich u dworu, jak o tem niżéj powiedziano. Uwaga. Obok tego zapraszani bywają na te wystąpienia w niektórych zdarzeniach: Członkowie najświętszego synodu, znakomite duchowieństwo, ambasadorowie i posłowie zagraniczni z małżonkami i inne osoby z ciała dyplomatycznego, tudzież kupcy rosyjscy i zagraniczni pierwszych dwóch gildyi z małżonkami.

Na małych wystąpieniach u dworu najwyższego mają prawo znajdowania się: Wielka ochmistrzyni dworu; ochmistrzynie dworu Ich C. Mości; damy stanu; kamerfrejliny; ochmistrzynie dworów ich C. W.; frejliny z orszaku Najj. cesarzowych i Ich C. Wysokości wielkich księżn; urzędnicy dworscy zostający przy Ich C. W.; członkowie rady państwa; jeneraładjutanci; jenerałmajorowie z orszaku J. C. M.; fligieladjutanci; adjutanci wielkich książąt i jenerałowie przy Ich W. zostający. Uwaga. Oprócz osób wymienionych, na

*) W przepisach tych, pod nazwą: »frejliny,« »oraz urzędnicy dworscy«, rozumieć należy osoby takowe tak u dworu cesarskiego, jak i do dworów Ich C. W. należące.

małych wystąpieniach znajdować się mogą ci tylko, którzy otrzymali szczególne na to pozwolenie najwyższe.

II. O przedstawieniach Ich C. M. Oprócz urzędników dworskich i osób u dworu godności pirstnjących płci obojej, mogą korzystać z prawa prawa być przedstawionymi Ich C. Mościom: Urzędnicy wojenni i cywilni pierwszych czterech klas; pułkownicy dowodzący osobnymi oddziałami gwardyi. (Uwaga. Co do urzędników wojennych, mowa tu o przedstawianiu Ich Najj. cesarzowym, albowiem dla przedstawienia Ich Najj. cesarzowi istnieją osobne w wydziale wojennym przepisy). Małżonki, wdowy i córki osób pierwszych czterech klas; małżonki osób piastujących; godności szambelanów i kamerjunkrów; małżonki mistrzów obrzędów i zostających w godności mistrzów obrzędów; damy które były frejlinami, bez względu na rangę ich mężów, jeżeli tylko otrzymają na to pozwolenie na skutek osobnej prośby; małżonki fligeladjutantów i adjutantów Ich C. W.; małżonki pułkowników lejbgwardyi, małżonki i córki marszałków gubernialnych szlachty do Petersburga przybywające, chociażby ich mężowie lub ojcowie mieli rangę niższą niż IV. klasy, albowiem zostając w tej godności, piastują urząd klasy powyższej.

III. O zaproszeniach na bale i inne uroczystości dworskie. Osobom nie mającym prawa być przedstawionemi u dworu, nie służy również prawo być zaproszonemi na bale i inne zebrania dworskie, chociażby nawet były, na skutek najwyższego zezwolenia, przedstawiane prywatnie Ich Ces. Mościom. Osoby takowe mogą być zapraszane li tylko na skutek szczególnego za każdym razem rozkazu najwyższego, i dla tego nie bywają zamieszczane na przedstawianych Ich Ces. Mościom lissach na bale zaproszonych. Wyjątek tu stanowią: sztab i oberoficerowie gwardyi, sztaboficerowie armii i floty, tudzież kapitanowie sztabu jeneralnego, artyleryi polowéj, korpusu inżynierów wojennych i zakładów wojskowonaukowych którzy mogą być zapraszani na bale.

IV. O zebraniu się w sali kawalergardów. Z liczby osób obowiązanych i mających prawo znajdowania się na wielkich wystąpieniach u dworu ceesarskiego, zgromadzają się przed razpoczęciem wystąpienia w sali kawalergardów i szykują się w niéj przed powrotem Ich C. Mości z cerkwi: wszystkie damy dworskie; urzędnicy dworacy i piastujący godności dworskie; członkowie rady państwa; senatorowie; sekretarze stanu i opiekunowie honorowi zasiadający w radach opiekuńczych; inne osoby bywającena wystąpieniach zgromadzają się, i szykują w oznaczonych dla nich salach. Jeżeli Ich Ces. Mościom spodoba się zatrzymać przed wystąpieniem lub przed takowem w sali kawalergardów, dla rozmawiania z osobami tam znajdującemi się (o czem za każdym razem zawiadamia się osobno), wówczas do sali téj wchodzą także: jenerał edjutanci, jen. majorowie z orszaku Jego C. Mci i fligeladjutanci, adjutanci wielkich książąt i jenerałowie zostający przy Ich wysokościach, jen. gubernatorowie i gubernatorowie wojenni, pełni jenerałowie, admirałowie i rzeczywiści tajni radzcy. nie piastujący urzędów i godności powyżéj wyszczególniających, główno zarządzający urzędami pałacowemi, ambasadorowie i posłowie rosyjscy akredytowani przy dworach obcych, prezesi, gabinetu, departamenju dóbr koronnych i kantoru budowniczego; sztab i oberoficerowie pułku kewalergardów. Uwaga. Oprocz tych osób, mogą mieć wstęp do sali kawalergardów w zdarzeniu wyż przytoczonem, na skutek szczególnego pozwolenia najwyższego co do każdéj osoby: urzędnicy dymisyonowani kl. 2., gub. cyw. petersburgski i dyrektor poczt petersburgskich, oraz leiblekarze.

O starszeństwie urzędników dworskich i osób piastujących godności dworskie. Urzędnicy dworscy 1. i 2. kl., osoby piastującc godności tychże klas, oraz zostające w godności szambelanów i kamerjunkrów, jak niemniéj mistrze obrzędów i zostający w godności mistrzów obrzędów, na wystąpieniach u dworu zgromadzeniach uroczystych i w innych tym podobnych zdarzeniach, w których znajdują się przy Ich Ces. Mościach i Ich ces. wys., mają liczyć pomiędzy sobą starszeństwo, w każdéj z powyższych kategoryi, nie podług daty zanominowania na urząd dworski, jak to było dotąd, lecz podług rang, w razie równości tych ostasnich, podług starszeźstwa co do daty otrzymania takowych.

K. w.

Francya.

Paryż, 9. Czerwca.—Stanowisko reprezentantów dyplomatycznych mocarstw europejskich w Konstantynopolu oddziaływa widocznie na bieg tutej szych czynności, co też inaczéj być nie może. Wedle raportów Norda z Konstantynopola z 2. Czerwca zachęcają reprezentanci Austryi i Anglii Dywan w sprawie czarnogórskiéj do oporu, na co poseł francuski miał odpowiedzieć, że dopóki groźna postać armii tureckiéj obawiać się każe nowego zetknięcia, dopóty nieopuszczą morza Adryatyckiego okręty francuskie.

— W ostatnich dniach krążyły różne wieści o zmianie polityki francuskiéj. Powód do tego dał wypadek, który opowiada Independance w następujący sposób, także jako pogłoskę: W Paryżu, jak słychać, była mowa na jednem z ostatnich posiedzeń rady ministrów w Fontainebleau o teraźniejszem usposobieniu opinii publicznéj przytaczając ostatnie wybory, stagnacyą w handlu i inne poznaki czasu oświadczono, że usposobienie to nie jest zaspokajającem, jakby tego rząd sobie życzył; cesarz na to zawezwał ministrów obecnych, aby mu podali system, którymby temu zapobiedz można; gdy nikt powstałego milczenia nie przerwał, czekając cesarz kilka minut na odpowiedź i niedoczekawszy jéj się rozwiązał sesyą słowy: *Messieurs, allons à la chasse.*

— Konferencya pociągnie swe posiedzenia dłużéj, niż się spodziewano, niektórzy mówią, że potrwa ona dwa miesiące.

— Wedle wiadomości z Madrytu wydał don Migael manifest, w którym oświadcza, że nigdy nie zrzeknie się swych praw do tronu portugalskiego.

— Potwierdza się, że Anglia wysłała ultimatum do Neapolu. Nie ma atoli być zamiarem Anglii wydawać wojny, jak to zagranicą utrzymują.

— Gabinet angielski pragnie zakończyć prędko sprawę chińską, aby mógł użyć przeciw Indyom siły zbrojnéj jenerała Straubenzee, operującego w Chinach, w téj myśli odeszły rozkazy do lorda Elgina.

— Towarzystwo narodowo-swłoskie w Piemoncie wydało przeciw mazziniemu rodzaj manizostu pod nazwą: Rewolucya, dyktaterya i aliance.

Paryż, 10. Czerwca. — Ciągle, mówi Independance belge, obiegają najsprzeczniejsze wieści,i dle tego policzę i to, co głoszą, do pogłosek niepewnych. Mówią o długich rozmowach, które miały mieć miejsce między cesarzem i księciem Orłowem, z których wnoszą o ścisłem mocarstw tych przymierzu zaczepnem. Pogłoski te, dodaje korespondent kolońskiéj gazety, są dla tego tylko godne uwagi, bo oznaczają przytłumione, niemiłe usposobienie panujące w pewnych sferach.

— Hr. Walewski przybywa dziś do Paryża, ale wraca zaraz po odbytéj konferencyi do Fontainebleau, dokąd trzeci szereg zaproszonych gości pospiesza.

— Bank francuski zniżył dziś dyskonto na 3½ od sta.

— Cesarz zalecił dworowi swemu z powodu śmierci księżéej Orleanu żałobę na dwa dni. — 18. m. b. opuszcza cesarz Fontainebleau.

— Dziś odbyło się 4 posiedzenie konferencyi zaczęte od 1½ godz. i trwające do 5. Mówią, że nareszcie konferencya wydała postanowienie. Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek.

— Mówią, że marszałek Vaillant ma być zastąpiony przez marszałka Randon, ma on bowiem nie zgadzać się z nową organizacyą Algieru i dla tego chce się cofnąć.

— Pays zamieszcza dziś znowu artykuł z Londynu, wykrywający słabości Anglików w Indyach i skreślający w najczarniejszych kolorach tamtejsze położenie. Sir Colin Campbell miał do rządu swego wysłać nową depeszę, domagając się od niego przyspieszenia wysłania posiłków i dodaje, że całą swoją armię musi z organizować, aby daléj skutecznie Anglików walczyć. Położenie w królestwie Audh jest złe, ludność jest tak nieprzyjazna, że Anglicy bez narażenia się nie mogą głównéj kwatery opuścić. I stosunki przyjazne między krajowym szefem Jung Bahadur i główno dowodzącym armią angielską zachwiały się znacznie. Miał on (Jung Bahadur) wedle Paysa, tak bezwstydne uczynić żądanie, że nie można było na nie przystać. Zerwano wprawdzie z nim, ale on jednak wahał się należeć ze swemi Ghurkas do napadu na Tyzabad. Trzeba będzie, mówi Pays, połączyć się z naczelnikiem indyjskiem, bo jego nieprzyjaźń może za sobą pociągnąć najsmutniejsze dla Anglików skutki.

Anglia.

Londyn, 10. Czerwca. — W artykule opiewającym stosunki Anglii do Francyi, mówi między innemi Times: Okoliczność nieszczęśliwa, nasuwająca się naszéj uwadze, pomimo wszelkich usiłowań nie zdoła nas przekonać, żeby polityczna atmosfera ze strony Francyi tak była czysta, jak tego sobie życzym. Jest rzeczą pewną, że Francya się zbroi, a to w sposób prawdziwie zastraszający dla sąsiadów jéj, czyto oni pod cieniem przyjaźni serdecznéj (Eytente cordrale) zasłonieni są od burzy zagrażającéj, czy jak Belgia, Piemont i Hiszpania mają przekonanie, że niezdołają się oprzeć albo jak Austrya nie wiedzą, kiedy zawita do nich okropność walki którą przyjdzie stoczyć dla utrzymania kraju w całości z walecznym i dobrze wyćwiczonym nieprzyjacielem.

Kronika miejscowa.

Poznań, 14. Czerwca.—(Teatr polski). Nasze miasto od czasu jarmarku wełnianego i przyjazdu towarzystwa dramatycznego krakowskiego, bardzo jest ożywione. Wszystkie hotele, a nawet nowo powstałe, jak Oemigego przy alei są zapełnione. Przyznać należy, iż towarzystwo krakowskie wciąż obudzało dla siebie sympatye, gdyż starało się przedstawieniami obudzić zajęcie i zjednać sobie niemi względy publiczności. Wczoraj np. choć farsa czarodziejska, rozochociła publiczność do wysokiego stopnia. Studnią artezyjską, naśladowaną według pierwowzoru fantastycznego niemieckiego, dostali się za karę złego pożycia a za pośrednictwem duchów, którzy zstąpili na ziemię, do Afryki pan Świderski majętny szlachcic z nad Wisły i Kasper factotum pana Świderskiego. Zabawne sytuacye w których się co chwila znajdowali, to w obec lwów afrykańskich, to Arabów, to żołnierzy francuskich a w szczególności legii cudzoziemskiéj złożonéj z Polaków, obudzały wesołość w najwyższym stopniu, bo pan Wisłocki to nielada komik i pan Delchau to nielada zatwardziały grzesznik, obaj niewiedząc o sobie dostali się pierwszy między Arabów, między którymi u Abdelkadera znalazł swego syna, którego wygnał z domu, a drugi między legią cudzoziemską z Polaków złożoną. Wystawić sobie można owe niespodzianki, które się ztąd wywięzywały, owo spotkanie na czatach, na których Arabowie ustawili swego Swiderskiego a Francuzi Kaspra, wybornie było odegrane, jeden jak drugi z bronią i bagnetem trząsł się jak osowy listek po obaczeniu się wzajemnem, sądząc że Arab zdławi Francuza a Francuz Araba, gdy się tak mocowali z sobą przez czas niejaki na stanowiskach, przypadek ich zbliżył, Swiderski poznał swego Kaspra i znów nabrał powagi pana. Po zniesieniu się z sobą, po porozumieniach wzajemnych, odezwała się w nich tęsknota za domem, duch przyrzekł powrót, jeżeli się poprawią, poprawę przyrzekli, a jako artezyjską studnią dostali się do Afryki, tak też studnią wrócili się do Polski, gdzie nad Wisłą już duch opiekuńczy przysposobił wszystkim powrót miły, bo poprawioną żonę Kaspra, i narzeczoną Rózię, na której zamęście z synem pozwolił p. Świderski. Taka osnowa sztuki, która acz poważnych niezaspokoi, ale mniéj wymagającym nerwy do śmiechu poruszy. Jakoż chuczne artyści otrzymali oklaski, a panią Zagórską za odegranie z humorem »Tufia młodego jeniusza« wywołano.

Dziś mieć będziemy przedstawiony dramat Napoleona I. i balwierz jego, na wyłączny dochód dyrektora, a że pan dyrektor Pfeiffer sam występować będzie w roli Napoleona, którego doskonale umie naśladować, przeto spodziewamy się niepłonnie, że publiczność uznając jego zasługi, licznie się zbierze na tę reprezentacyą, ile że to ostatnia.

— Zjechało tu także towarzystwo konnych skoczków p. Renza, towarzystwo bardzo liczne, odzcaczające się doborem koni, świetną garderobę w ogromnéj budzie odbywające swoje igrzyska. Porównywając to towarzystwo z byłem amerykańskiem, przyznać potrzeba, że posiada bieglejszych jezdzców, dowcipniejszych komików i większe zasoby tak w wystawie zewnętrznéj, jakoteż w liczbie osób występujących. Widać po towarzystwie, że dyrektor jego rozrządza wielkiemi funduszami.

— Wydarzyło się tu w ciągu tego miesiąca kilka przypadków. W dniu 8. gospodarz Jeżewski z Naramowic wioząc sól z magazynu, spadł z woza i dostał się pod przednie koło, które przeszło przez ciało jego. Nieszczęśliwy na miejscu ducha wyzionął. Dnia 11. został zastrzelony jeden żołnierz przy strzelaniu do tarczy i drugi ciężko raniony.

— Donieśliśmy poprzednio, że na d. 9. b. m. po południu ujrzano kłęby wielkie dymu w kierunku Obornik, teraz się pokazuje, że spłonęło 150 mórg zagajenia należącego do kr. borów obornickich. — W niedzielę był ogień w Lengowie pod Wągrówcem, a w niedzielę przed Zielonemi świątkami spaliło się niedaleko téj wsi w Nowéjwsi kilka budynków. — Wieść się rozeszła że i Stenszewo uległo pożarowi, teraz dowiadujemy się z inseratu, że w rzeczy saméj pożar wybuchnął tam na d. 11. t. m. z rana o godzinie $\frac{1}{2}$6 i spaliły się dwa budynki pod szkódłami. Tylko wcześnéj pomocy zawdzięczyć można, że pożar nie rozszerzył się na graniczące z niemi budynki, także mające dachy szkódlane.

Z pod Skoków, dnia 12. Czerwca. — Smutny widok w naszéj okolicy, deszczu od czterech tygodni nie znamy, przytem wielkie upały, które wszystko niszczą i palą. Żyta lubo się na wiosnę dość dobre pokazały, teraz stoją nędznie i rzadko, a do tego wiele kłosów znajduje się czczych i uschłych, tak iż na gruntach lekkich do jednéj trzeciéj przyjąć można. Gorzéj jeszcze z jarzynami, na które, jeżeli jeszcze dłużéj taką posuchę mieć będziemy, wcale nie lub mało liczyć możemy; najlepiéj się dotychczas jarka i ziemniaki trzymają, które ostatnie na wzgórkach schnąć zaczynają. Również i siana mało się spodziewać możemy, z koniczyn wcale nic, bo te, już to od przeszłoroczněj suszy, już przez zimowe mrozy wszędzie ucierpiały i wyginęły, byliśmy zmuszeni pola koniczyny zasiać mieszaniną etc. chcąc przez to wynagrodzić w sianie, które już bardzo nędznie wyszło, teraz się do reszty wypali. Nie mniéj z łąk mało się spodziewać można, bo i te mają za sucho.

Dotychczas mamy staranie o przezimowanie bydła, teraz trzeba się i kłopotać jak je przelatować? szczególniéj rogate, które każdego dnia głodniejsze z pola powraca, gdzie zaledwie owce się najedzą i to okurzonéj, nie zdrowéj uschłéj trawy. W tym momencie wszelka chęć do rozpoczynania dalszych przedsięwzięć gospodarczych nas opuściła, pozostała tylko jedyna nadzieja w Bogu! który nas tylko z obecnego i przyszłego krytycznego położenia wydźwignąć może.

Wiadomości literackie.

Poznań, 15. Czerwca. — »Przyrody i przemysłu« rok 3ci wyszedł nr. 24. i zawiera: Rozmowy Davy'ego spolszczone przez Ludwika Zejsznera prof. akademii medyczno-chirurgicznéj warszawskiéj. Rozmowa pierwsza. Łosie i niedźwiedzie w lasach Szydłowieckich przez Józefa Glużińskiego. Część praktyczna. Kauczuk i gutta-percza. Rzecz wyjęta z Alba »aus der Natur« (ciąg dalszy) przez Dra Stanisława Szenica. Przegląd ruchu literackiego i naukowego w dziedzinie nauk przyrodniczych. Spis nekrologiczny naturalistów i podróżników zmarłych roku zeszłego (dokończenie). Bibliografia najnowszych dzieł z dziedziny nauk przyrodniczych.

Warszawa. Zeszyt XVIII »Biblioteki Warszawskiej« za m. Czerwiec, wyszedł z druku i zawiera: Zatargi Polski z Turcyą w 1667 r. i poselstwo Hier. Radziejowskiego, przez Leopolda Huberta, Rys życia Piotra Michałowskiego, skreślił X. Łętowski. Pamiętnik z czasów rzezi indyjskiéj, 1857 r. (dokończenie). Krótki rys historyi naturalnéj Kamieńca Podolskiego, skreślił Gustaw Belke (ciąg dalszy). Kronika paryzka, literacka, naukowa i artystyczna. Obrazy Dagestanu, przez Jullana S. (z mappą). Poezye, Karpacki dudarz, przez T. Lenartowicza. Z powrotem, przez tagoż. Kronika literacka. Rozmaitości. Początek i wzrost przemysłu w Stanach Zjednoczonych. Korespondencye. Kronika bibliograficzna. Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za miesiąc Kwiecień r. b.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 14. Czerwca 1858.

Zyto (węcpel po 25 szefli) po cenach zniżonych; na Czerwiec $31\frac{1}{4}$ list., na Lipiec $31\frac{5}{6}$—$\frac{2}{3}$—$\frac{1}{2}$ pł., na Sierpień 33—$33\frac{5}{6}$ pł., na Wrzesień Październik $34\frac{1}{4}$—$\frac{1}{6}$—34—$33\frac{3}{4}$ pł.

Okowita (beczka po 9600 % Trallesa) mały odbyt, po słabych cenach; na miejscu (bez beczki) $13\frac{3}{4}$—$14\frac{1}{4}$ (z beczką) na Czerwiec $14\frac{3}{4}$ pł., na Lipiec $14\frac{3}{4}$ pł., na Sierpień $15\frac{1}{2}$ list.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 14. Czerwca.

Pszenica 50—64 tal.

Żyto $36\frac{1}{4}$—37 tal., na Czerwiec Lipiec $35\frac{3}{4}$—37 tal., na Lipiec Sierpień $36\frac{3}{4}$—$37\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $38\frac{3}{4}$—$39\frac{1}{2}$ tal.

Jęczmień wielki 32—34 tal., mały 30—32 tal.

Owies 27—31 tal.

Olej rzepiowy $15\frac{7}{12}$ tal., na Czerwiec $15\frac{7}{12}$ tal., na Czerwiec Lipiec i Lipiec Sierpień $15\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Październik $15\frac{1}{2}$ tal.

Olej lniany $13\frac{1}{2}$ tal.

Okowita 18 tal., na Czerwiec Lipiec $18\frac{1}{12}$—$\frac{1}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień $18\frac{5}{12}$ do $\frac{3}{4}$ tal., na Sierpień Wrzesień $18\frac{3}{4}$—$19\frac{1}{3}$ tal., na Wrzesień Październik 19—$\frac{3}{4}$ tal.

Szczecin, 14. Czerwca.

Pszenica 61—$\frac{1}{2}$ tal.

Żyto $35\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $35\frac{1}{4}$—$35\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 36 tal., na Wrzesień Październik 58 tal.

Olej rzepiowy $15\frac{5}{12}$ tal., na Wrzesień Październik $15\frac{1}{2}$ tal.

Okowita $20\frac{5}{6}$ proc., na Lipiec Sierpień $20\frac{1}{2}$ proc., na Wrzesień Październik $20\frac{1}{8}$ proc.

Przybyli do Poznania 15. Czerwca.

BAZAR: prob. Sumiński z Lussowa, Bryzowski z Miłosławia, Skarzyński z Spławic, Rychłowski z Drobnina, Wilkoński z Krajewic, Sikorski z Krostkowa, Kukliński z Czeszewa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Bukowski z Ameryki, Czwalina z Puszczykowa, Lehner z Magdeburga, Keiblin z Wrocławia, Eichstedt z Mühlhausen.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: hr. Czarnecki z Rakoniewic, Chłapowska z Bonikowa, Palm z Otusza, Scheol z Leszna, Rauch z Wrocławia, Appell z Berlina, Moll z Leszna.

HOTEL DU NORD: hr. Miączyński z Pawłowa, Breański z Miłosławia, Scholz z Gryżyny, Nürnberg z Leszna.

OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI: bar. Winterfeld z Mur. Gośliny, Kierski z Gąsawy, Lüdelt z Gostynia, Friedmann z Berlina, Marcinkowski z Kościana, Krüger z Frankfurtu n. O.

POD CZARNYM ORŁEM: Kotarski z Kornat, Baranowski z Obielewa, Eichmann; z Konitz, Dombski z Konar.

HOTEL PARYZKI: Radoński z Kociałkowéjgórki, Sławoszewski z Ustaszewa, Magielski z Węgierska, Alberty z Retkowa.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 5. Lutego r. b. oddane zostały do schowania naszego 56 funtów starego mosiędzu i miedzi w wartości 12 Tal., które mężczyznie nieznajomemu jako wedle domniemania ukradzione, odebrano. Właściciel nieznajomy tych przedmiotów wzywa się, aby prawo swoje własności do nich najpóźniéj w terminie na

dzień 11. Września 1858. przed południem o godzinie 10.

przed Ur. Ribbentrop, Radzcą Sądu powiatowego w lokalu naszym wyznaczonym zameldował i udowodnił, inaczéj z takowém prekludowany zostanie i przedmioty jako rzeczy bez pana Fiskusowi przyznane będą.

Poznań, dnia 5. Marca 1858.

Królewski Sąd powiatowy.
wydział dla spraw cywilnych.

OTWORZENIE KONKURSU.

Królewski Sąd powiatowy w Poznaniu,
wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 14. Czerwca 1858. przed południem o godzinie $9\frac{1}{2}$.

Nad majątkiem kupca Michaelis Peiser w Poznaniu otworzonym został konkurs kupiecki i dzień wstrzymania zapłaty ustanowiono na dzień 30. Maja roku bieżącego.

Tymczasowym administratorem massy mianowany został kupiec Henryk Rosenthal w Poznaniu. Wierzyciele wspólnego dłużnika wzywamy, aby w terminie na dzień 5. Lipca r. b. przed południ. o godz. 11téj przed kommissarzem Ur. Mützell, Radzcą powiatowym w naszéj izbie instrukcyjnéj wyznaczonym, swoje oświadczenia i propozycye względem zatrzymania tego administratora lub ustanowienia innego tymczasowego administratora oddali.

Wszystkim, którzy do dłużnika wspólnego cokolwiek w pieniędzach, papierach lub innych rzeczach w posiadaniu lub schowaniu mają, lub którzy mu cokolwiek są winni, rozkaznjemy, aby temuż nic nie wydali lub zapłacili, owszem o posiadaniu przedmiotów aż do dnia 1. Lipca łącznie sądowi lub administratorowi massy doniesienia uczynili i wszystko z zastrzeżeniem swoich praw tamdotąd do masy konkursowéj oddali. Dzierzyciele i inni z nimi równo uprawnieni wierzyciele dłużnika wspólnego powinni o rzeczach zastawionych w ich posiadaniu się znajdujących, tylko doniesienie uczynić.

Zarazem wzywamy wszystkich tych, którzy do massy jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, aby pretensye swoje, bądź, że takowe już są wyskarzone, lub nie z prawem pierwszeństwa żądanym do dnia 17. Lipca r. b. przed południem o 11téj łącznie u nas piśmiennie lub do protokułu zameldowali i następnie do dochodzenia wszystkich w czasie wspomnianym zameldowanych pretensyj, również podług okoliczności do ustanowienia osób zarządowych definitywnych na dzień 24. Lipca r. b. przed południem o godz. 11téj przed Ur. Mützell sędzią powiatowym w izbie instrukcyjnéj stanęli.

Po odbyciu tego terminu postąpionym będzie stósownie do okoliczności z czynnością względem ugody.

Zarazem jeszcze drugi czas do zameldowania do dnia 18. Września r. b. łącznie ustanowiliśmy, i do dochodzenia wszystkich w tym czasie po upłynieniu pierwszego czasu zameldowanych należytości termin na dzień 25. Września r. b. przed połud. o godz. 11éj przed wspomnionym kommissarzem wyznaczyliśmy; do stawienia się w tym terminie wzywamy tych wierzycieli, którzy pretensye swoje w ciągu pierwszego lub drugiego czasu zameldują.

Kto swe zameldowanie na piśmie złoży, powinien kopią onegoż i jego annexów złożyć.

Każdy wierzyciel, nie mający w obrębie naszym urzędowym swego pomieszkania, powinien przy zameldowaniu swojéj należytości pełnomocnika tu zamieszkałego, lub obcego do praktyki u nas upoważnionego ustanowić i do akt donieść.

Tym, którzy tu znajomości nie mają, proponujemy jako obrońców prawa Ur. Guderiana i Tschuschke, Radzcy sprawiedliwości i Ur. Engelhardt.

OBWIESZCZENIE.

Termin do wydzierzawienia dóbr Orchowa w powiecie Mogilnickim na dzień 16. Czerwca r. b. i dóbr Chyby w powiecie Poznańskim na dzień 19. Czerwca r. b. wyznaczony, znosi się.

Poznań, dnia 14. Czerwca 1858.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

Dzwonnica

drewniana pod trzy średnie dzwony, na 354 Tal. 17 Sgr. 9 Fen. i takaż mała brama cmentarna na 9 Tal. 7 Sgr. 9 Fen. oszacowane, mają tu być postawione w drodze submissyi. W tym celu wyznaczony został termin na dzień 21. b. m. o godzinie 10téj z rana w mieszkaniu plebańskiém, gdzie też rysunki i kosztorysy każdego czasu obejrzane być mogą. Iłowiec, dnia 9. Czerwca 1858.

Kollegium kościelne.
Ks. J. N. Powałowski.
W. Malinowski. J. Stawny.

Na starym cmentarzu katolickim w **Sokolnikach** pod Kłeckiem znajdują się dwa z cegły murowane groby mieszczące w sobie zwłoki familii **Kamieńskich** niegdyś w **Bojanicach** zamieszkałych, tudzież **Przysieckich** dawniejszych possessorów probostwa **Sokolnickiego**. Wspomnione wyżéj groby w skutek niszczącego wszystko czasu i zaniedbania reparacyi z strony familiantów w kilku miejscach pozarywały się i grożą całkowitém zapadnięciem. Kollegium kościelne wzywa przeto niniejszém interessentów, aby w przeciągu czterech tygodni listownie franco lub też osobiście zgłosili się do miejscowego Plebana JMXiędza **Iwickiego** celem oświadczenia się, czy zechcą qu. groby nietylko od obecnie grożącéj uratować ruiny, lecz i nadal w dobrym utrzymywać stanie; w przeciwnym bowiem razie rzeczone groby przy mającém nastąpić plantowaniu starego cmentarza, całkiem zostaną zniesione.

Sokolniki, 8. Czerwca 1858.

Kollegium kościelne.

Nauczycielka, Polka, biegła w muzyce i języku francuskim, życzy sobie przyjąć miejsce do jednéj panienki, lub za damę do towarzystwa. Bliższych wiadomości nabyć można pod adresem ***S. S.*** poste restante ***Powiedziska.***

Osoby życzące bym w domu Ich udzielał lekcye tańca, raczą się zgłosić listownie. Unikając zapytań, ustanowiłem cenę stałą, to jest: Za kurs od jednéj osoby 20 Tal., od dwóch 30, od trzech 36, od czterech 40, dalej zaś od każdéj po 8 Tal. lub też 10 tal. tygodniowo.

Gryżyna pod Kościanem.

Kornel Szczepański.

Wieś szlachecka ***Przyborowo*** w powiecie Gnieźnieńskim obejmująca 600 mórg, ziemia w dobréj kulturze, łąki dostateczne, o mil 4 od Poznania, przy szosie o $\frac{1}{10}$ mili od stacyi pocztowéj Wierzyce położona, jest z wolnéj ręki pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Bliższe szczegóły na miejscu.

Sprzedaż dóbr szlacheckich

Chwałkowo i Kołacin.

W powiecie Śremskim niedaleko Warty położone, obadwa szlacheckie dobra Chwałkowo i Kołacin, obejmujące 5,240 mórg 176 kwadratowych prętów, mają być wraz z należącym do tychże inwentarzem, przez licytacyą sprzedane.

Dobra wspomnione obejmują około 2300 mórg roli ornéj, przeszło 800 mórg łąk i około 2000 mórg boru, pomiędzy temi 6 do 700 mórg najpiękniejszych do budowli przydatnych sosien.

Termin licytacyjny wyznaczony został na ***dzień 25go Czerwca r. bież. przed południem o godz. 11. w Poznaniu,*** w Hôtelu Myliusa, z nadmienieniem, iż każdy licytujący obowiązany jest złożyć kaucyą 10,000 Tal.

Bliższą wiadomość o tych dobrach, jako i o warunkach licytacyjnych, udzieli podpisany.

Środa, dnia 10. Czerwca 1858.

Obrońca prawa ***Hellhoff.***

Dobra ***Sarnowo*** nad samą granicą Pruss w powiecie Mławskim, gubernii Płockiéj położone, od miasta Działdowa w Prussach wschodnich tylko o jedną milę odległa, a składające się z 4 folwarków i z 4 wsi zarobnych, przynoszące stałego dochodu z czynszów 7000 zł. pol. i sypu żyta wierteli 72; mają pańszczyzny sprzężajnéj dni 3636 pierwszéj dni 4585; oprócz tego włościanie obowiązani dostarczać 43¼ furmanek parokonnych o 10 mil, 38 furmanek o mil 3 i 18 furmanek o 2 mile. Rozległość według mappy urzędowéj, włók nowopolskich 240 czyli dziesiatyn 3600, w których jest 20 włók (dziesiatyn 300) lasu, w połowie sosnowego i brzozowego; posiadają odpowiednią rozległość łąk i pastwisk; dotychczasowy wysiew oziminy jest przeszło 800 wierteli, pomiędzy którą ¼ część pszenicy się wysiewa; oprócz tego znajduje się w tych dobrach kopalnia wapna i cegielnia, wraz z potrzebnemi piecami i szopami, gorzelnia, browar i młyn wodny. Nabywca ma tę dogodność, że dobra te mają pożyczki Towarzystwa kredytowego ziemskiego, 160,000 złp. a nadto znaczna jeszcze summa szacunku po téj pożyczce, na żądanie nabywcy, za opłatą zwyczajnego procentu pozostawioną być może. Są z wolnéj ręki do nabycia. Sprzedaż ma nastąpić bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość o warunkach na gruncie w Sarnowie, lub u podpisanego Fr. Mechlińskiego, właściciela dóbr w Katajach pod Pyzdrami w powiecie Konińskim, w Królestwie Polskiém.

AUKCYA.




W dniu 30. Czerwca i 1. Lipca r. b. przed południem od godziny 10. sprzedawać będę dla kończącéj się dzierzawy w ***Rzeszynku*** pod Strzelnem rozmaity inwentarz żywy i martwy, jako to: woły, bydło młodociane, konie, źrebięta, około 1000 sztuk uszlachetnionych owiec i młockarnią, a to przez publiczną licytacyą za gotówkę.

Karłowski.



100 sztuk upaśnych skopów, rosłych i mocnych mą na sprzedaż Dominium ***Lachmirowice*** pod Kruświcą.

Posiedzicielom dóbr, którzyby sobie życzyli poprawić grunta swe drenowaniem i łąki oblewaniem wodą lub osuszaniem, może być wskazanym ziemiomierca dokładnie od wielu lat w tych pracach obeznany, przez kupca

O. A. Dullin, przy ulicy Podgórnéj.

Wodno leczący zakład *Schoensicht* w Frauendorf pod Szczecinem.

Zakład ten, w najpiękniéjszéj położony okolicy Szczecina nad powierzchnią Odry o 250 stóp, nastręcza cierpiącym przez użycie rozsądnéj kuracyi sposobność odzyskania zdrowia. Dotąd stosunek wyleczonych do niewyleczonych okazał się jak 13—1.

Przedewszystkiém leczyć się dają:

choroby wątrobiane, które mocną tuszą prędzéj, pewniéj i z równym skutkiem, co przez Karlsbad i Marienbad można usunąć; wszelkiego rodzaju wzdęcia mleczne, i towarzyszące im często uporczywe febry wracające i dychawica; rozdęcia i opuszczenia organów rodowych, i ztąd powstająca niepłodność; niemniéj słabości hemoroidalne w wszelkich formach z towarzyszącemi im chorobami błon śluzowych, reumatyzmem chronicznym, zatwardzeniem, z bólem głowy po jednéj stronie (migrena) i ciągłą różą i chorobami skórnemi. Z nader dobrym skutkiem leczono epilepsyą i cierpienia kości pacierzowéj, byle nie bardzo zastarzałe, jako i wszelkie słabości organów płucowych.

Dr. Scharlau.

Fortepian o 6ciu oktawach w dobrym jeszcze stanie jest tanio do nabycia z powodu wyprowadzania się. Gdzie można się dowiedzieć na Wrocławskiéj ulicy pod Nr. 18. po lewéj stronie na parterze.

Prawdziwy angielski uniwersalny szuwaks połysk dający G. Fletworda w Londynie, mam ciągle w zapasie u Pana

G. Bielefelda w Poznaniu w Rynku Nr. 87., który się tamże sprzedaje w słojach po 5, 2½ i 1 Sgr.

Edward Oeser w Lipsku.

Nasienie rzepy

poleca ***Maurycy Briske,*** na rogu Wronieckiéj i Kramarskiéj ulicy.

à mon *ange gardien!*

Masz słuszność: wszystkiego próbowałem. Ale są rzeczy, które się nie nakazują. Wszelkie inne próby byłyby więc daremne. Poświęcenie zaś należy się z mojéj strony.

A. BIRNER, w Rynku Nr. 6.

naprzeciw Pana Ant. Schmidt,

poleca:

Sznurówki w doskonałym gatunku, z mechaniką i bez,

Obręcze stalowe, fiszbinowe i z ***trzciny,*** rozmaitéj szerokości,

Rękawiczki niciane, jedwabne i glancowane,

Watowane spódnice dla dam, pięknie robione,

Estremadura, bielona i niebielona (pełna waga),

Kolorowane nici do robienia na igliczkach, w najpiękniejszych kolorach,

Nici do robienia na igliczkach i ***do szycia,***

Białe hafty i ***narysowane wzory do haftu,***

po najtańszych cenach.

NB. ***Parasolki od słońca*** i ***knikery*** sprzedają się od dziś po zniżonych cenach.

Organistę nieżonatego, znającego dobrze swój zawód i opatrzonego chlubnémi świadectwami, przekaże na życzenie i frankowane listy Propinator P. Kortecki w Łukowie pod Obornikami.

WYSPRZEDAŻ

składu Win po ś. p. J. N. Leitgebrze.

Z powyższego składu położonego na Garbarach pod Nr. 16. polecamy ***stare wyborowe i stołowe Węgierskie, Czerwone, Burgundskie, Reńskie i Szampańskie Wina,*** jako též ***świeży szczeciński i angielski Porter,*** daléj ***prawdziwy stary Rum z Jamaiki*** po cenach ***znacznie zniżonych.***

Poznań, dnia 10. Czerwca 1858.

Opiekunowie małoletnich po ś. p. J. N. Leitgebrze.

CYRK RENZA.

We wtorek dnia 15. Czerwca 1858.

Wielka Reprezentacya

wyższéj sztuki jeżdżenia konnego, ułożenia koni i gymnastyki.

Początek o godzinie 7éj, koniec po godzinie 9téj.

Jutro reprezentacya.

E. Renz, Dyrektor.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 14. Czerwca 1858	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{4}$	—
dito	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{3}{8}$
dito z roku 1856. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{3}{8}$
dito z roku 1853. . . .	4	—	93
dito z roku 1854. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	—
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	$83\frac{3}{4}$	—
dito premiów handlu morskiego . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{3}{4}$
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{3}{4}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	$82\frac{3}{4}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{1}{4}$
dito Prus Wschodnich . . .	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito W. X. Poznańskiego .	4	$99\frac{1}{4}$	—
dito W. X. Pozn. (nowe) .	$3\frac{1}{2}$	—	$87\frac{1}{4}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{3}{4}$
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$81\frac{3}{4}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$91\frac{1}{4}$
Louisdory	—	—	$109\frac{1}{2}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk	$3\frac{1}{2}$	—	92

Stan Termometru i Barometru, oraz kierunek wiatru w Poznaniu.

Dzień.	Stan termometru najniższy	Stan termometru najwyż.	Stan barometru.	Wiatr.
7. Czerwca	+ 11, 2°	+ 22, 3°	28″ 0, 0‴	Wschodni
8. »	+ 11, 0°	+ 21, 7°	27″ 11, 0‴	Wschodni
9. »	+ 13, 0°	+ 24, 0°	27″ 11, 2‴	Wschodni
10. »	+ 13, 2°	+ 26, 7°	27″ 11, 9‴	Wschodni
11. »	+ 12, 8°	+ 24, 8°	27″ 1, 6‴	Wschodni
12. »	+ 14, 7°	+ 24, 0°	27″ 11, 5‴	Wschodni.
13. »	+ 13, 0°	+ 24, 5°	27″ 10, 7‴	Poł. zachod.